

Andrzej Kraczla

tajemnice wyzwolonych kobiet

ROZPOZNAJ
idealną
kochankę



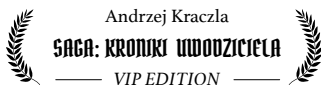
Andrzej Kraczla

SAGA: KRONIKI WIDOWCIELA

VIP EDITION

ROZPOZNAJ

idealną
kochankę



Tytuł oryginału:
Rozpoznaj idealną kochankę

Redakcja i korekta:
Tomasz Powyszyński
Dominika Bajger

Zdjęcie na okładce:
Szymon Nawrat
www.toinspire.pl

Projekt graficzny, skład:
CHRIS KY
kontakt@chrisky.pl
www.chrisky.pl

Druk:
PRINT GROUP Sp. z o.o.
ul. Cukrowa 22
71-004 Szczecin

ISBN: 978-83-964430-3-8

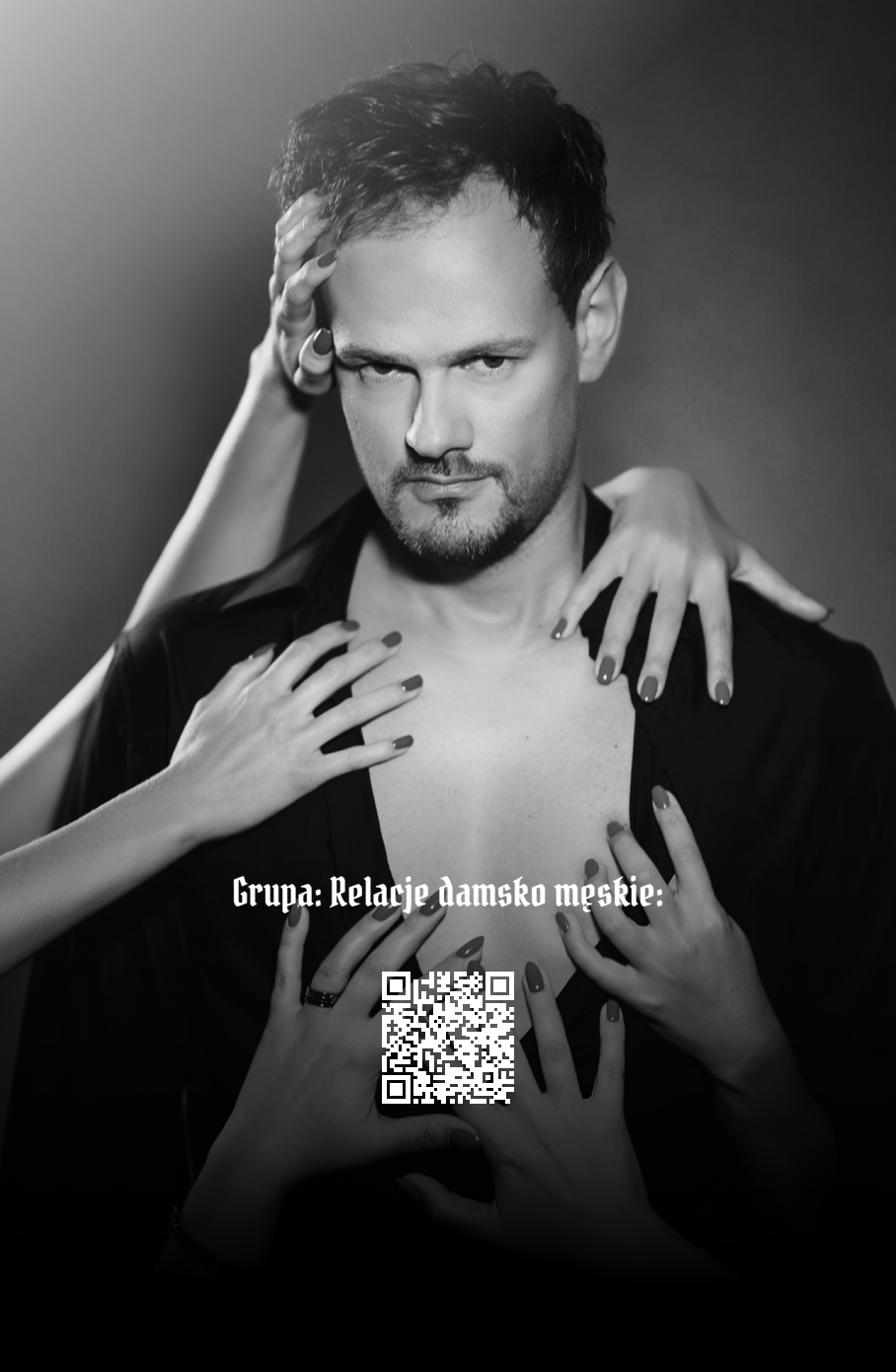
© 2022, Andrzej Kraczkla. Wszelkie prawa zastrzeżone.
www.andrzejkraczkla.pl

Drogi Czytelniku:
Oceń książkę pod adresem: www.andrzejkraczkla.pl
Podziel się swoimi uwagami, spostrzeżeniami, recenzją.

Andrzej Kraczla

ROZPOZNAJ
idealną
kochankę

tajemnice wyzwolonych kobiet



Grupa: Relacje damsko męskie:



Kroniki uwodziciela

Rozpoznaj idealną kochankę

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiejkolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor dołożył wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie bierze jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Historie w książce zostały oparte na prawdziwych wydarzeniach, przy czym kluczowe informacje, takie jak imiona i inne zdarzenia, które mogłyby pomóc zidentyfikować tożsamość konkretnych osób, zostały zmienione, aby chronić ich prywatność.



Patroni projektu



PRO-BANKING

UCZCIWOŚĆ PODSTAWA BIZNESU

BH BARTER
HOUSE

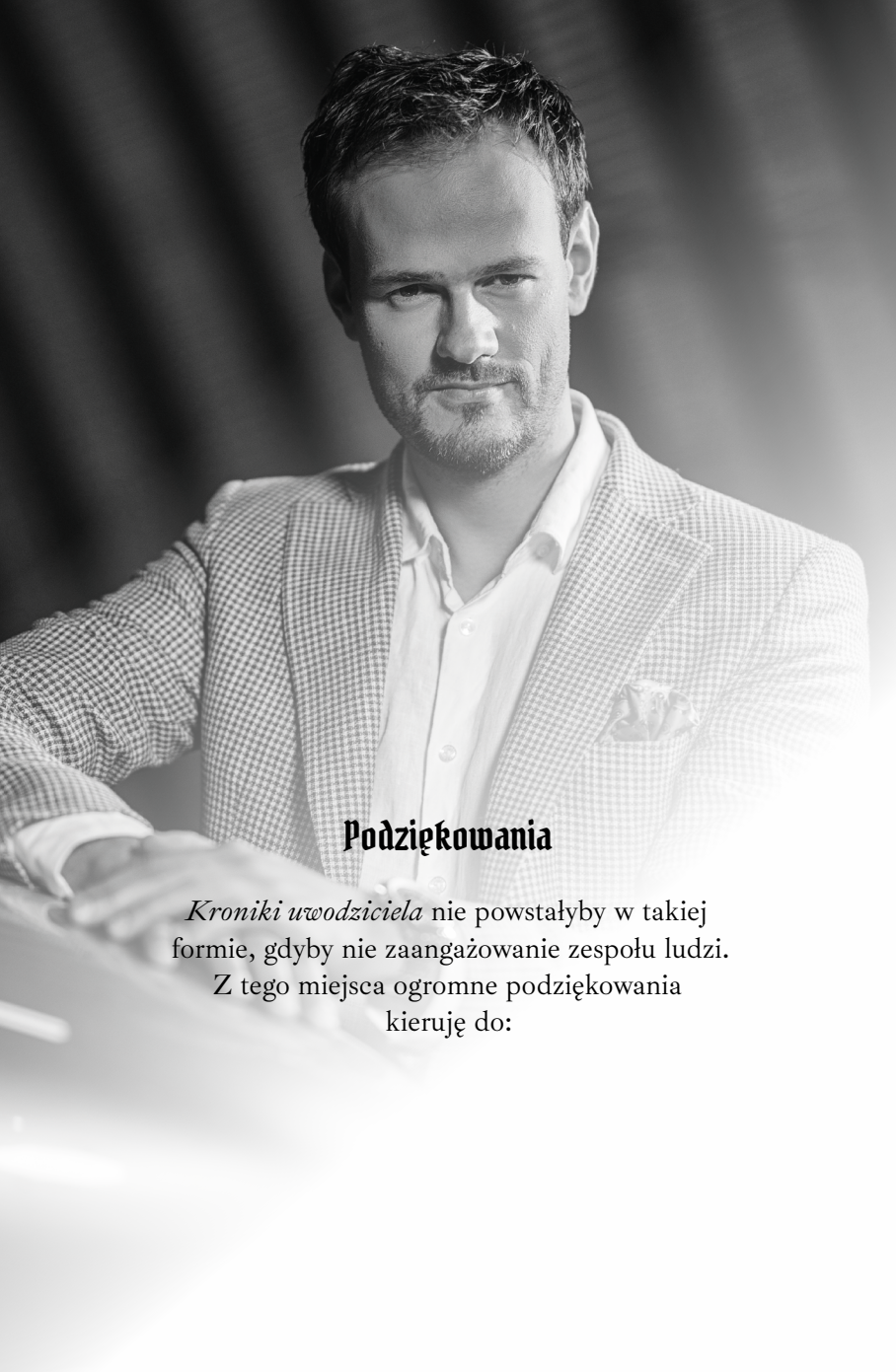


CENTRUM TERAPII
EMPATIA

Patron odzieżowy

LORIN®

KRONIK



Podziękowania

Kroniki uwodziciela nie powstałyby w takiej formie, gdyby nie zaangażowanie zespołu ludzi.

Z tego miejsca ogromne podziękowania kieruję do:

Dominiki Bajger i Tomka Powyszyńskiego za redakcję i doprowadzenie tekstu do czegoś, co da się przeczytać :-)

Christophera KY za wspaniałe projekty okładek i skład książek.

Zespołu fotografów: Szymona Nawrata, Jakuba Hazego i Kewina Masłowskiego za wykonanie przepięknych zdjęć.

Modelek: Katarzyny Mukosy, Klaudii Fugiel, Angeliki Kopcińskiej, Marty Rataj, Anny Czaickiej, Magdaleny Łukasik, Mileny Bilskiej za profesjonalne podejście podczas sesji zdjęciowej.

Moniki Beli i Kasi Cholewy za zadbanie o to, aby modelki wyglądały oszałamiająco.

Na końcu ogromne podziękowania
wysłałam w kierunku:

Ewy Świetlik
Marcina Trojana
Krystyny Polc
Sebastiana Horonia
Pauliny Gotowt
Michała Dobrosia
Danuty Kozłowskiej-Makós

za uwierzenie i wsparcie projektu,
zanim *Kroniki uwodziciela* zostały wydane.

Spis treści

Wstęp	15
--------------	-----------

Dlaczego napisałem <i>Kroniki uwodziciela</i> . <i>Rozpoznaj idealną kochankę</i>	19
--	----

OZIAM I - Podstawy	23
---------------------------	-----------

Jakiego mężczyzny szuka kobieta?.....	25
Alfa ma kobiety, beta ma rachunki.....	37
Żelazne zasady uwodzenia.....	41
Masturbacja – a komu to potrzebne?.....	57
„Mogę mieć każdą kobietę”?	63
Po czym rozpoznać idealną kochankę?	67

13

OZIAM II - Historie życiem pisane	71
--	-----------

Za kulisami konferencji szkoleniowych	73
Rozkoszny orgazm jako prezent.....	91
Albo w samochodzie, albo wcale.....	105
Mężczyzna uwodzi kobietę?.....	127

Epilog	165
---------------	------------

Posłowie.....	167
---------------	-----

Sprawdź się	169
--------------------	------------

Wstęp

Wiele razy widziałem, jak niektórzy znajomi, czy to w liceum, na studiach, czy w dorosłym życiu, otaczali się kobietami. Widać było, że bez problemu potrafią nawiązać z nimi relację, ku zdumieniu większości pozostałych. Od czasu do czasu na imprezach opowiadali pikantne historie i zastanawiałem się wtedy, co jest ze mną nie tak, że ja nie mam takich doświadczeń. Być może sam miałem podobnie. Mogłeś się zastanawiać, co takiego oni w sobie mają, że kobiety chętnie przebywają w ich towarzystwie, gdy trochę inaczej to wyglądało w Twoim przypadku. Odpowiedź jest prosta. Posiadali właściwy zestaw przekonań i umiejętności oraz godzili się podejmować ryzyko. To odróżniało ich od całej reszty. Na szczęście nie jest to wiedza tajemna i każdy przy odpowiedniej determinacji jest w stanie ją osiąść. W związku z tym jeżeli interesuje Cię to, jak sprawić, aby bez

miesiący chodzenia za dziewczyną, bez wydawania pieniędzy oraz bez stresu być na tyle atrakcyjnym mężczyzną, aby mieć tyle kochanek i seksu, ile za-
pragniesz, to jesteś w dobrym miejscu.

Dlaczego napisałem Kroniki uwodziciela.

Rozpoznaj idealną kochankę

Doskonale pamiętam czasy, gdy nie wiedziałem, jak rozmawiać z kobietami. Co ciekawsze, po przeanalizowaniu wielu różnych sytuacji doszedłem do wniosku, że kobiety dawały mi mnóstwo sygnałów, że są mną zainteresowane. Jednak przez brak odwagi, skłonności do podejmowania ryzyka, brak wiedzy, jak z nimi rozmawiać, oraz brak świadomości, co powoduje, że mają ochotę iść z mężczyzną do łóżka... traciły bardzo szybko zainteresowanie. Szufładkowały mnie jako kolegę, przyjaciela lub też całkowicie urywały kontakt, a ja totalnie nie rozumiałem dlaczego. Wydawało mi się, że tylko ja mam ten problem, bo z jakiegoś powodu nie zostałem obdarowany umiejętnościami flirtu czy „polotem”, który budziłby zainteresowanie. Do tego dochodziły brak wiary w siebie oraz przekonanie, że nie zasługuję na cudowną kobietę. Oczywiście,

to przekonanie było jak samospełniająca się przepowiednia, moje myśli i czyny skutecznie sabotowały próby zmiany sytuacji. Po latach błędzenia jak we mgle wreszcie odsunąłem honor, dumę oraz przekonanie, że wiem lepiej, na bok i zacząłem szukać wiedzy u mężczyzn, którzy nie mieli problemów z uwodzeniem kobiet. To od nich usłyszałem wiele kontrowersyjnych tez lub rad, jak postępować. Pomimo zdumienia wziąłem tę wiedzę za dobrą monetę i zacząłem ją wprowadzać w życie. Przyjąłem założenie, że sprawdzę, jakie zachowania działają, a jakie nie. W ten sposób, metodą prób i błędów doszedłem do momentu, w którym zagadnienie poznawania kobiet przestało być problemem, a stało się przyjemnością. Jednocześnie mogłem mieć tyle seksu, ile zapragnąłem.

Moją intencją jest, żeby ta książka była wskazówką, kompasem oraz inspiracją, jak rozpocząć rozmowę z kobietą, jak układać zdania i o czym rozmawiać. Poruszamy też niesamowicie ważny obszar, jakim jest dotyk. Rozkładamy na czynniki pierwsze, co w danym momencie jest istotne. Przykładowo jeżeli chcesz doprowadzić do umówienia spotkania, to skupiasz się na tym, a nie rozmawiasz o wszystkim i o niczym, nudząc tym samym rozmówczynię. Poruszymy również niesamowicie ważny obszar, jakim jest analiza słów i zachowań kobiety, jak rozpoznawać sygnały zainteresowania, nawet te najbardziej bierne i subtelne,

oraz jak interpretować jej słowa, a następnie co odpowiedzieć. Dowiesz się, jak postępować, aby być wyzwaniem. Jeżeli jest to dla Ciebie nowość, to wiedz, że kobiety uwielbiają zdobywać mężczyzn, i tylko mężczyzna, o którego musiały się postarać, będzie miał wartość. Taki, który zrobi wszystko, zgodzi się na wszystko, zakocha się od pierwszego wejrzenia i straci rozum... szybko straci w jej oczach. Ostatecznie zapoznasz się z zestawem przekonań, które warto wyrobić, aby ułatwić sobie relacje z płcią przeciwną. Zadziałają one w każdym przypadku, niezależnie od tego, czy chcesz mieć kochankę, mnóstwo kochanek, czy cudowny związek.

Kiedyś usłyszałem, że ludzie uczą się poprzez opowiadanie historii, dlatego w niniejszej książce znajdziesz historie oparte na prawdziwych wydarzeniach, w tym rzeczywiste zdania i dialogi. Dzięki temu zyskujesz dostęp do wiedzy z pierwszej ręki, bez zakłóceń i zniekształceń tak dobrze nam znanych z zabawy w głuchy telefon. Zapraszam Cię do fascynującej podróży w głąb relacji damsko-męskich.



Andrzej Kraczla

KRONIKI WODZICIELA

0ZIAŁ I - Podstawy

Wiesz już, jak zmienić kanał w telewizorze.

Teraz dowiesz się, jak zmienić

go w swojej głowie.

Dawn Huebner

Jakiego mężczyzny szuka kobieta?

*Bo kobiety najczęściej wiedzą dokładnie, czego chcą,
po pierwszym seksie. Wszystko albo nic. A tak
naprawdę wiedzą to już po pierwszym pocałunku.*

Janusz Leon Wiśniewski

25

Strategie doboru partnerów przez kobiety i mężczyzn różnią się drastycznie. Mężczyzna może mieć mnóstwo dzieci z wieloma kobietami na raz przy relatywnie niskiej inwestycji. Wystarczy, że w odpowiednim momencie pójdzie z nimi do łóżka bez zabezpieczenia. Między innymi z tego powodu mężczyźni przede wszystkim zainteresowani są tym, aby partnerka była młoda i płodna, bo to zwiększa szanse na zdrowe dzieci.

Kobieta natomiast może mieć maksymalnie kilkoro, w skrajnych przypadkach kilkanaścioro dzieci, przy o wiele większym nakładzie środków, a nawet ryzyku śmierci!¹ Dlatego jest dużo

1 <https://www.thegreatcoursesdaily.com/mating-through-evolution-how-men-and-women-choose-partners/>.

bardziej wymagająca w wyborze partnera, zwracając uwagę na zasoby, jakie może on dostarczyć. Stąd często mężczyźni o wyższym statusie i większych możliwościach finansowych są postrzegani jako atrakcyjniejsi i są bardziej faworyzowani w społeczeństwie. Zjawisko to potocznie nazywamy hipergamią.² Poparciem tej tezy mogą być wnioski z przeprowadzonego badania: „Odkryliśmy, że kobiety były tysiąc razy wrażliwsze na status ekonomiczny mężczyzny niż w drugą stronę”.³ W związku z tym, jeżeli chcesz ułatwić sobie zadanie i być atrakcyjniejszy, to „sława i pieniądze” zdecydowanie pomogą. To oczywiście jest truizm i Ameryki nie odkryliśmy, przy czym warto mieć to w świadomości. Być może jednak zaskoczę Cię, że nie potrzebujesz ani statusu, ani pieniędzy, by mieć tyle kochanek i seksu, ile zapragniesz. Jedyne, czego potrzebujesz, to zostać samcem alfa...

Jednak od początku. W tradycyjnym społeczeństwie, o naturalnym podziale ról, istniała silna presja rodziny i otoczenia, aby kobiety w młodym wieku wchodziły w długoterminowe związki. Nie istniał też wtedy internet, więc wybór był często ograniczony do mężczyzn z danej wioski, miasteczka czy dzielnicy. Najczęściej też kobieta nie pracowała lub tylko dorabiała pomiędzy zajmowaniem się

2 <https://pl.wiktionary.org/wiki/hipergamia>.

3 https://www.researchgate.net/publication/322128430_Different_impacts_of_resources_on_opposite_sex_ratings_of_physical_attractiveness_by_males_and_females.

dziećmi. W takim otoczeniu mężczyźni nietrudno było się wykazać i zbudować wartość w kobiecych oczach.

Wraz z rewolucją seksualną oraz postępującym „wyzwoleniem” kobiet i promowaniem równouprawnienia w społeczeństwie model ten uległ drastycznej zmianie.

Z jednej strony kobiety zaczęły naturalnie po-
dążać za instynktem skłaniającym je do szukania
mężczyzny wartościowszego niż one same, a in-
ternet i powszechnie dostępne portale randkowe⁴
dodatkowo podkreśliły wymagania stawiane przed
mężczyznami. Z drugiej strony same zaczęły się
kształcić (już dawno wyższe wykształcenie odbie-
ra więcej kobiet niż mężczyzn⁵) i zarabiać coraz
więcej, tym samym zawężając grupę mężczyzn,
którzy mogą spełnić ich oczekiwania, jednocze-
śnie ignorując większość mężczyzn. Przykładowo
to nic nadzwyczajnego, gdy mężczyzna zarabiający
dziesięć tysięcy złotych miesięcznie jest w związku
z dużo młodszą kobietą zarabiającą trzy tysiące zło-
tych lub mniej. Jednak sytuacja, w której kobieta
z wyższym wykształceniem i zarabiająca dziesięć
tysięcy złotych jest w związku z mężczyzną zarabia-
jącym trzy tysiące złotych, jest nie do pomyślenia
lub... wielce nieprawdopodobna.

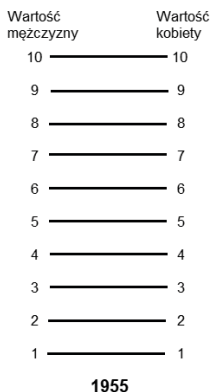
27

4 <https://medium.com/@worstonlinedater/tinder-experiments-ii-guys-unless-you-are-really-hot-you-are-probably-better-off-not-wasting-your-2ddf370a6e9a>.

5 https://ec.europa.eu/info/sites/default/files/file_import/european-semester_thematic-factsheet_tertiary-education-attainment_pl.pdf.

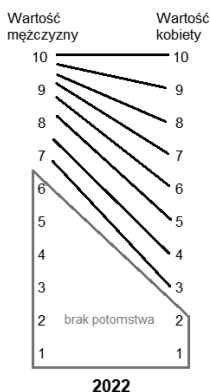
Tradycyjne społeczeństwo

Klasyczny podział ról w związku i więzy kulturowe „trzymające” w ryzach hipergamię



Wyzwolone społeczeństwo

Brak presji społecznej na długoterminowe związki i promocja wyzwolenia wśród kobiet



* Im niższa ocena, tym niższa wartość

Mężczyzna: status, zaradność, wygląd fizyczny, pewność siebie

Kobieta: wygląd fizyczny, wiek, kobiecość

Opracowanie własne

Opisane zjawisko prezentuje powyższa rycina. Życie jest oczywiście bardziej skomplikowane niż liczby od 1 do 10, dlatego należy traktować rycinę jako bardzo uproszczoną interpretację rzeczywistości. Aby zobrazować, jak ten efekt wygląda naprawdę, posłużmy się rzeczywistymi statystykami aplikacji⁶

6 <https://tinderinsights.com/>.

Tinder. Wystarczy wpisać dane swojego profilu i aplikacja pokaże dokładną historię. Wpisując na Reddicie: *@tinderinsights*, możesz sam sprawdzić wyniki osób, które z własnej woli umieściły tam swoje statystyki. W żaden sposób nie są one danymi statystycznymi i raczej powinno się je analizować jako wskazanie trendu. Do momentu rozpoczęcia konwersacji w aplikacji dane są dokładne. Potem zapewne wykorzystywany jest jakiś algorytm, więc tę część pozostawię bez komentarza.

1. Przykłady mężczyzn:

- a) Dwudziestoletni mężczyzna będący na portalu ponad rok zgodził się na nawiązanie znajomości 8426 razy, czyli 47,15% wszystkich zaproponowanych kobiet, a więc wybierał co drugą. W odpowiedzi otrzymał zgodę od 193 kobiet, czyli od 2,2% kobiet, które on wybrał. Z tego 80 razy wymienił wiadomości. Podsumowując: zainteresował się co drugą kobietą, jednak tylko 2 na 100 z nich zainteresowały się nim.⁸

29

7 www.reddit.com.

8 https://www.reddit.com/r/Tinder/comments/pesnfb/20m_tinder_insights_or_how_i_learned_to_stop/.

b) Dwudziestosześcioletni mężczyzna będący na portalu prawie cztery lata zgodził się na nawiązanie znajomości 32 628 razy, czyli 19,53% wszystkich zaproponowanych kobiet. W odpowiedzi otrzymał zgodę od 152 kobiet, czyli od 0,004% kobiet, które on wybrał. Jego wybredność została „nagrodzona” praktycznie zerowym zainteresowaniem w stosunku do zainwestowanego czasu. Z tego 114 razy wymienił wiadomości. Podsumowując: wybierał co piątą kobietę, jednak tylko 4 na 1000 wybranych zainteresowały się nim.⁹

30

c) Dwudziestodwuletni mężczyzna będący na portalu rok z kawałkiem zgodził się na nawiązanie znajomości 6565 razy, czyli 92,85% wszystkich zaproponowanych kobiet. Praktycznie wszystkie – to dopiero desperacja. W odpowiedzi otrzymał zgodę od 147 kobiet, czyli od 0,02% kobiet, które on wybrał. Z tego 103 razy wymienił wiadomości. Podsumowując: dzentelmen zgadzał się praktycznie za każdym razem, mimo to tylko 2 kobiety na 100 się nim zainteresowały.¹⁰

9 https://www.reddit.com/r/Tinder/comments/rag990/tinder_is_a_tough_science_cit_me_after_seeing_my/.

10 https://www.reddit.com/r/Tinder/comments/q90leo/my_tinder_insights_for_comparison_my_pics_are_on/.

2. Przykłady kobiet:

a) Dwudziestotrzyletnia kobieta będąca na portalu ponad cztery lata zgodziła się na nawiązanie znajomości 812 razy, czyli 2,64% wszystkich zaproponowanych mężczyzn, więc celowała w samych najatrakcyjniejszych. W odpowiedzi otrzymała zgodę od 161 mężczyzn, czyli od 19,82% mężczyzn, których ona wybrała. Z tego 59 razy wymieniła wiadomości. Podsumowując: wybrała tylko najatrakcyjniejszych mężczyzn, a z nich aż co piąty się nią zainteresował.¹¹

31

b) Dwudziestodwuletnia kobieta będąca na portalu cztery lata zgodziła się na nawiązanie znajomości 625 razy, czyli 0,6% wszystkich zaproponowanych mężczyzn, a więc celowała jeszcze wyżej niż poprzedniczka. W odpowiedzi otrzymała zgodę od 496 mężczyzn, czyli od 79,36% mężczyzn, których ona wybrała. Z tego 140 razy wymieniła wiadomości.

¹¹ https://www.reddit.com/r/Tinder/comments/qscwdt/these_are_my_tinder_insights_absolutely_atrocious/.

Podsumowując: zaznaczyła najlepszych z najlepszych, a spośród nich prawie wszyscy się nią zainteresowali.¹²

- c) Czterdziestodwuletnia kobieta będąca na portalu ponad pięćdziesiąt dni, czyli dopiero co się na nim pojawiła, zgodziła się na nawiązanie znajomości 304 razy, czyli 7,89% wszystkich zaproponowanych mężczyzn. Również celowała w najatrakcyjniejszych. Warto dodać, że sama wspomniała, że jest „stara i gruba”. W odpowiedzi otrzymała zgodę od 123 mężczyzn, czyli od 40,46% mężczyzn (!), których ona wybrała. Z tego 89 razy wymieniała wiadomości. Podsumowując: nawet starsze i mało atrakcyjne kobiety celują w najatrakcyjniejszych mężczyzn i co ciekawe, spotykają się z ich zainteresowaniem.¹³

32

W efekcie otrzymujemy społeczeństwo, w którym większość mężczyzn jest ignorowana przez większość kobiet, które z kolei rywalizują o uwagę

12 https://www.reddit.com/r/TinderFrance/comments/pbq3u3/22f_tinder_insights_4_years/.

13 https://www.reddit.com/r/Tinder/comments/pcxhxx/heres_my_tinder_insights_not_been_on_it_that_long/.

z innymi kobietami o najatrakcyjniejszych mężczyzn.¹⁴ Mężczyźni ci w związku z tym nie widzą potrzeby wchodzenia w długoterminowe związki, skoro co chwilę mogą wymieniać partnerki. Mają też tyle seksu, ile zapragną, często z wieloma kobietami w tygodniu lub nawet tego samego dnia. Kobiety zaś narzekają i wpadają w depresję, głowiąc się, dlaczego mężczyźni, z którymi się spotykają, chcą od nich tylko seksu i uciekają przy pierwszych aluzjach dotyczących związku. Podsumowując, na kobiecej hipergamii korzystają najatrakcyjniejsi mężczyźni, a tracą kobiety i więk-
szość mężczyzn.

Wyznaczamy wartość płci przeciwnej na podstawie odmiennych czynników. Mężczyźni najbardziej zainteresowani są młodymi i atrakcyjnymi fizycznie kobietami. To powoduje, że dwudziestokilkuletnie kobiety mają największą wartość i w tym wieku spotykają się z ogromem zainteresowania. Wtedy mają więc największą szansę na znalezienie wartościowego partnera. Jednak trudno się im dziwić, że wstrzymują się z założeniem rodziny, skoro niemal toną w adoracji mężczyzn. I tak lata mijają, pojawia się trójka z przodu i kobieta stwierdza, że czas się ustatkować. Problem w tym, że atrakcyjny

14 <https://klubjagiellonski.pl/2018/07/13/stefanowicz-kobiety-nie-chca-partnerow-o-nizszym-statusie-spolescznym/>.

mężczyzna niekoniecznie będzie chciał wiązać się z trzydziestką z dużą liczbą partnerów seksualnych. I tak pojawiają się desperacja, narzekanie i wylewanie żalów, jacy to faceci są źli. Fakt, że w tym czasie zrobiła karierę i potrafi się sama utrzymać, jest mniej istotny dla dużej części mężczyzn, przyzwyczajonych, że to ich rola.

Mężczyzna natomiast zyskuje na wartości z czasem. Ponieważ jest on potrzebny do zgromadzenia zasobów oraz doświadczenia życiowego, a oba te elementy sygnalizują możliwość zapewnienia poczucia bezpieczeństwa, tak pożądanego przez kobiety. Dlatego często dopiero po trzydziestce ich wartość zaczyna być zauważalna przez sporą grupę kobiet, o ile udało im się dojść do wspomnianego majątku i ogarnięcia życiowego. Jednocześnie odkrywają, że stosunkowo łatwo, bez znacznych nakładów sił i środków, mogą mieć seks, więc po co wchodzić w długoterminowy związek, który kiedyś był właśnie jedyną szansą na dostęp do seksu.

34

I tak dochodzimy do dylematu wielu kobiet, w którym nie ma dostatecznie dużo najatrakcyjniejszych mężczyzn, którzy chcieliby stworzyć związek, a czas leci. Obniżają więc zawyżone wymagania i decydują się na zwiążanie z facetem, który nie ma wszystkich pożądanых cech (atrakcyjność fizyczna, status, majątek, poczucie humoru itd.), ale tylko część z nich. Jednak pamięć o tym, że były z „najlepszymi”, pozostaje, a to wpływa na

gorsze postrzeżenie aktualnego partnera. Mogłoby się więc wydawać, że „wystarczy” mieć pieniądze i status, a kobiety same zaczną zapraszać na randki. Nic bardziej mylnego! Poza tym przy takim postawieniu sprawy to bardziej interesowałyby się męskim portfelem niż samym mężczyzną.

Co jednak zrobić, gdy nie masz ani pieniędzy, ani statusu, albo też jesteś młody? Ewentualnie masz pieniądze, jednak nie chcesz ich stracić w relacji z kobietą. Jest jedna rzecz, która sprawia, że kwestie materialne i status schodzą na dalszy plan. Jest to umiejętność rozpalania kobiecych emocji, przy jednoczesnym zachowaniu zimnej krwi! Jeżeli swoim podejściem i zachowaniem zaczniesz sprawiać, że kobieta nie będzie umiała przestać o Tobie myśleć, to wygrałeś. Na potwierdzenie tych słów dodam, że mnóstwo kobiet miałem wtedy, gdy nie miałem ani pieniędzy, ani statusu, a średnio na randce wydawałem 10 złotych, czyli równowartość trzech słodzonych napojów lub dwóch piw, zanim wylądowaliśmy w łóżku. Żadnych randek w kinie czy restauracji oraz żadnych wyjazdów, tylko spotkania na mieście, w parku lub bezpośrednio u mnie lub u niej. Co więcej, przemiana z totalnego samca beta do osoby mającej wyżej opisane doświadczenia zajęła mi mniej niż sześć miesięcy. Skoro więc ja to ogarnąłem, to każdy potrafi przy odpowiedniej determinacji i wypracowaniu właściwych nawyków i przekonań.